



odszkodowanie  
**w miękkiej walucie?**

wysokie obcasy.pl

URODA | Szukaj | KUCHNIA | PSYCHOLOGIA

WYCHOWANIE | SEKS

PISZĄ DLA NAS | BOSACKA | SOKOLIŃSKA | DUNIN | SZCZEPKOWSKA | GESSLER | KRĘGLICKA | SZCZUKA  
CZYTAJ | WYBORCZA.PL | KOBIETA.GAZETA.PL

AAA

Podziel się

# Miłość i walka

Karolina Sulej

2010-11-19, ostatnia aktualizacja 2010-11-10 16:08

wysokie obcasy



Więcej zdjęć

Fot. Adam Kozak

**Zawsze kiedy słyszę o jakimś szczęśliwym monogamicznym związku, pierwszą moją reakcją jest brak wiary - rozmowa z pisarzem Michałem Zygmuntem**

#### ZOBACZ TAKŻE

[Truskawki i popiół](#)

[Dzień roboczy robota](#)

[Kobiety wyrzucone z helikoptera](#)

[Strzeliłem w życiową dziesiątkę](#)

[Literki uratowały mi życie](#)

[Między strachem a chciwością](#)

[Bomby i biblioteki](#)

[Znikanie piór](#)

[Kobieta na torach](#)

[Bóg to nie firma wysyłkowa](#)

**W twojej książce 'Lata walk ulicznych' dzieci bawią się w obóz koncentracyjny. Nazywają go Konikau i mordują polne koniki w stoikach.**

W podstawówce bawiliśmy się z kolegami podobnie. Rysowało się kredkami baraki, w tych barakach były kółka, które symbolizowały więźniów, gumką się to wymazywało i rysowało następnych, jak przychodziły nowe transporty. Nie było w tym żadnej agresji czy nienawiści. Nasza popkultura miała właśnie taki kształt. Trochę Kloss, trochę nielegalnie podczytywany 'Oświęcim w oczach SS'. Pierwszy raz byłem w Muzeum w Auschwitz jeszcze jako dzieciak i zrobiło to na mnie ogromne wrażenie. Okropnie się bałem, że wypadną Niemcy i powiedzą: 'Koniec żartów, to nie żadna wycieczka, zamykamy was!'. Jako dzieciaki mieliśmy do dyspozycji całą wojenną mitologię, rodzinne historie i PRL-owską rzeczywistość, żeby wymyślać zabawy. Nie ma się co dziwić, że wymyśliliśmy obóz koncentracyjny. Główną rozrywką mojego dzieciństwa było odgrywanie scen śmierci z filmów.

#### REKLAMY GOOGLE

##### **Leonardo w Warszawie**

Zobacz obrazy mistrza! Tylko do końca stycznia 2011.

[www.zamek-krolewski.pl](http://www.zamek-krolewski.pl)

##### **Czy jesteś ładna? Sprawdź**

Odpowiemy na Twoje pytanie, podpowiemy co możesz zmienić...

[www.czyjestemladna.eu](http://www.czyjestemladna.eu)

##### **Mieszkania na Mokotowie:**

Inwestycja przy Polach Mokotowskich Szczegóły na stronie | Wejdz i...

[ZobaczCoZbudowalismy.pl](http://ZobaczCoZbudowalismy.pl)

#### **Historia twojej świadomości politycznej zaczyna się ponoć od wywiadu, który przeprowadziłeś z Jerzym Urbanem.**

Miałem wtedy jakieś dziewięć lat, ale świetnie wiedziałem, że jest taki skurwysyn Jerzy Urban - symbol zła absolutnego. W moim upolitycznionym domu był otoczony nienawiścią, co mnie dziwiło, bo jak patrzyłem na niego w telewizji, wyglądał bardzo dobrotliwie. Na wakacyjnym obozie studenckim współprowadzonym przez mojego ojca Urban pojawił się jako gość honorowy, między Haliną Frąckowiak a Wojciechem Łazarkiem. Jego wizyta zbiegła się w czasie z odwiedzinami żeńskiej drużyny piłki nożnej Pafawag z Wrocławia, która w tym czasie rządziła w kobiecej piłce i miała w ramach atrakcji rozegrać mecz z kadrą obozu. Ponieważ ja od zawsze byłem fanem piłki, a byłem też najmłodszy na obozie i funkcjonowałem tam na prawach maskotki, wytypowano mnie, bym ku ucieście rządowej delegacji komentował przebieg meczu przez mikrofon. Po meczu dziennikarz lokalnej telewizji podszedł z 0 men i poprosił mnie o wywiad z panem ministrem. Ku przerażeniu rodziców zadałem Urbanowi trzy pytania, nie pamiętam jakie. Był rozbawiony i zwracał się do mnie 'panie redaktorze'. Wysłałem mu pierwszą książkę - 'New Romantic', z dedykacją.

#### **Kiedy z maskotki wyrosłeś na nastolatka, zacząłeś przeprawę przez młodzieżowe subkultury: byłeś depešowcem, skinem, metalem**

Nie byłem tylko punkiem. Nie ze względu na kwestie higieniczne, ale ponieważ przez cały okres

nastoletności miałem zbyt prawicowe poglądy. Nie mógłbym się związać z ruchem, który uważał, że państwo nie powinno być potężne i zbudowane na autorytetach. Nie było jednak w mojej prawicowości miejsca dla Boga. Praktyki religijne wydawały mi się głupim rytuałem, chociaż wzrastałem w katolickim domu. Wstawanie, klękanie, śpiewanie na komendę, dziwny zapach kościoła - to wszystko było w pewien sposób fascynujące, ale bez sensu. Jestem członkiem szczęśliwej generacji, skazanej na słuchanie świetnej muzyki już w podstawówce. Słuchaliśmy Depeche Mode, Joy Division, The Smiths, The Cure... Zresztą wtedy nawet cukierkowy pop był znakomity. Jako porządny depesz miałem fryzurę z podgolonymi bokami i zaczesem do góry przylizanym na żelik, buty z blachami i mnóstwo czarnych ciuchów. Byłem smutny, przeżywałem egzystencjalne bóle, nienawidziłem świata, pisałem łzawe dzienniki. Wszyscy udawaliśmy, jacy to jesteśmy twardzi, ale tak naprawdę byliśmy grupą przerażonych życiem wrażliwców. Naszymi największymi oponentami były dzieciaki słuchające miękkiego hip-hopu typu MC Hammer - wesołe buźki, pastelowe kolory, zawsze nosili różowe bluzy, białe luźne spodnie. Potem nastąpiła miłość do metalu. Nie do samej muzyki, ale do emocji, jakie wywołuje. Pamiętam zespół Kat, o którym krążyły legendy, że nieustannie ktoś przy wtórze jego piosenek kogoś morduje. Żyłem przerysowanymi negatywnymi emocjami. Zdarzało mi się słuchać muzyki i rozkoszować się narastającą agresją. Od małego mamy włączaną chrześcijańską wizję świata, w której negatywne emocje są penalizowane. Jednocześnie w siostrzanej wizji neoliberalnej żąda się od nas okazywania tych emocji. Bez nich nikt nie robi kariery.

### **Skąd wziął się twój romans ze skrajną prawicą?**

Wychowany w domu zdecydowanie antykomunistycznym nie miałem problemu z zaakceptowaniem nacjonalistycznego, prokapitalistycznego dyskursu. Ruch skinheadów szalenie mi imponował. Mieli coś, czego mnie brakowało - siłę fizyczną. Nie tyle jako jednostki, ile jako grupa. To było szalenie przyciągające. Plus - byli społecznie odbierani jako 'źli', a ja właśnie wkraczałem w wiek, w którym zwykle zaczyna się złem fascynować. Byłem skinem intelektualistą, bez zewnętrznych oznak przynależności do grupy. Czytałem swoim kolegom książki, prowadziliśmy pogadanki polityczne. Jak w każdym monopłciowym środowisku nie dało się tam nie zauważyć stłumionego homoerotyzmu. Trafiłem na obóz szkoleniowy, który organizowała Młodzież Wszechpolska. Jeździły tam wtedy totalne freaki, chłopcy, co to się lubią pobić, oraz zagubieni mądrale jak ja. Panujące tam erotyczne napięcie mnie przerażało. Oczywiście nie było mowy o romansach, ale chłopcy permanentnie symulowali seks, obejmowali się, dochodziło do grupowych masturbacji, było to dla mnie szokujące. Zresztą w tym środowisku prawie nie było kobiet, a jeżeli się pojawiały, to odnosiło się wrażenie, że chcą ukryć swoją kobiecość. Nosiły to samo co mężczyźni i ścinały włosy. Nie trawię hipokryzji, szybko więc dałem nogę. Co prawda w 1995 roku jeszcze głosowałem na Korwin-Mikkego, ale moja prawicowość przeszła w kolejną skrajność - radykalny hedonizm. Narkotyki, imprezy, słowem - z banału w banał.

### **Czy wtedy już coś pisałeś?**

Byłem klasycznym produktem polskiego systemu edukacyjnego - uważałem, że nigdy nie będę pisać, bo jestem za słaby. Pisałem jako dziecko, wiele lat wcześniej. W wieku nastoletnim już się pisanem nie zajmowałem, uznając, że robią to tylko osoby genialne. Nie miałem zresztą żadnej refleksji, co chcę robić w przyszłości. Bliska mi była dewiza Scarlett O'Hary: 'Pomyślę o tym jutro'.

### **I poszedłeś na prawo. W swojej książce często piszesz o tym wydziale dość nieprzyjemnie.**

Bo to koszmarny wydział. Bohater 'Lat walk ulicznych' Marek Polak też idzie na prawo. Musiałem mu dać jakąś studencką traumę. To są okropne lata dla kogoś, kto oczekuje po uniwersytecie życia intelektualnego. Jest tam tylko zakuwanie na pamięć opasłych tomów i podręczników napisanych przez twoich wykładowców. Oczywiście ta trauma miała też pozytywne strony - zacząłem rozumieć, że uporządkowana mieszczańska ścieżka prowadzi donikąd. Niemal wszyscy studenci są przekonani, że po studiach zrobią wielką karierę. Są pewni swego, gardzą słabszymi, a o gigantycznym bezrobociu wśród absolwentów albo nie mają pojęcia, albo są pewni, że ich ono nie dotyczy.

### **Na studiach skręciłeś w lewo?**

Kiedy w Polsce mówi się: 'lewica', słyszy się w odpowiedzi: 'Bierut, Stalin, Kołyma'. Działiałem trochę w młodzieżówce Unii Wolności. Kiedy wróciłem ze swojego gap year, byli już młodzieżówką Platformy Obywatelskiej. W związku z tym mogę do końca życia z przekonaniem nienawidzić Platformy, bo już na samym początku dowiedziałem się, jak wygląda od środka, na jakim cynizmie i bezideowości jest oparta.

### Jeszcze w czasie studiów zrobiłeś happening polityczny wymierzony w kandydujący establishment.

To jedna z zabawniejszych rzeczy, jaka mi się w życiu przydarzyła. Spotkaliśmy się grupą znajomych z Majorem Fydrychem [liderem Pomarańczowej Alternatywy], którego bardzo podziwiam jako opozycjonistę i poskramiacza absurdów. Siedzieliśmy w kultowym klubie Na Jatkach i powiedziałem: 'Majorze, musi major kandydować na prezydenta Wrocławia'. A on na to: 'Niestety, nie mogę, kandyduję w Warszawie, sam kandyduj!'. Założenie komitetu w wyborach samorządowych jest czymś banalnie prostym - musieliśmy zebrać około 800 podpisów. Na jakiejś domówce ktoś rozpylił gruboziarnisty brokat w postaci dużych srebrnych gwiazdek. Stąd wzięła się nazwa Gwiazdy we Włosach. Działaliśmy w duchu Pomarańczowej Alternatywy, organizując happeningi. W ramach akcji 'Casting na radnego' udostępnialiśmy nasze listy wszystkim chętnym, którzy ułożyli na naszą cześć hymn pochwalny. W czasie happeningu 'Olej swojego prezydenta', stojąc w kąpielówkach, pozwoliłem wyborcom oblewać się wodą. Gdy 'Gazeta Wyborcza' zorganizowała publiczne czytanie 'Zemsty' przez wszystkich kandydatów na prezydenta pod pomnikiem hrabiego Fredry, poprowadziłem pochód freaków przez Rynek. Sam miałem na sobie hełm ORMO, hawajską koszulę i kawaleryjską szablę w dłoni. To było szalenie filmowe - kolejno odwracające się w naszą stronę głowy z wyrazem szoku na twarzach. Ochrona nie chciała mnie wpuścić na scenę. Wstawił się za mną dopiero przerażony dziennikarz 'Gazety', który przez kilka minut przekonywał ochroniarzy, że tak, ten pan kandyduje, proszę go wpuścić.

### A ile procent zdobyliście?

Zdołałem prawie tysiąc głosów jako kandydat na prezydenta, a w wyborach do rady ponad sto głosów. Z dużej listy można z takim wynikiem zdobyć mandat. Zresztą nie dalej niż tydzień temu zadzwonił do mnie Major, proponując start do Rady Warszawy z listy komitetu Gamonie i Krasnoludki. Jeśli nie uznam, że żart powtórzony dwa razy już nie bawi, może dam się namówić.

### Czy twoja debiutancka książka 'New Romantic' też była rodzajem happeningu politycznego? Antypisowskiego?

Absolutnie nie. Taka była linia promocyjna wydawnictwa, co łatwo zrozumieć. Powieść wyszła w czasie wyborów 2007 roku, jest w niej scena śmierci Lecha Kaczyńskiego - aż się prosiło, żeby rzucić 'New Romantic' na barykadę. Niezgodnie z moimi intencjami. Prawdziwym tematem tej książki jest mit rewolucji, społecznego oporu, który obowiązuje w Polsce, oparty na dziejach 'Solidarności' i etosie powstańczym oraz borykanie się z polskością w ogóle.

Źródło: Wysokie Obcasy

1 2 [następne »](#)

REKLAMA

**Miłość i walka** | mmillen 20.11.10, 15:28

Na Polskę można pluć, ale nie da się przestać jej kochać, bo nigdzie nie jest tak ciekawie. 'bo nigdzie nie jest tak ciekawie' - proszę mi uwierzyć, absolutnie wszędzie jest ciekawie, Polacy»

## POLECAMY



Wioska Zulusów



Droga do Mbabane, stolicy Suazi



Lwy, słonie i sardynki



Tęczowa kuchnia

## ZDROWIE

[Spódnica, biały jeleni i seks](#)

[Ząb cyfrowy](#)

[Bez szczepienia można żyć](#)

[Kichaj w rękaw](#)

## PORTRETY

[Anielskie głosy, diabelne życie](#)

[Finki noszą w kieszeni nóż](#)

[Mam raka. Oto moje ciało](#)

[Jak skroić Paris Hilton](#)

## PSYCHOLOGIA

[Co mówi twoja nieświadomość](#)

[Kiedy blondynka traci rozum](#)

[Tata i mama zabili ją, bo za dużo jadła](#)

[Uzależnienia Miśka Koterskiego](#)

## WASZE LISTY

[Panowie, dbajcie o siebie!](#)

[Zawalidroga zdana na was](#)

[Marzenia nie do spełnienia](#)

[Jesteśmy, żeby służyć](#)

## W NUMERZE Z 20. LISTOPADA



**Wysokie Obcasy to sobotni dodatek Gazety Wyborczej**

[Galeria okładek](#)

[Kup E-wydanie](#)

reklama

REKLAMA



**Gazeta.pl** Kobieta

Elegancka kobieta to ma...  
Kobiety rządzą!  
Wypróbuj erotyczny fitness



NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

24 h

tydzień

1. [Laska](#)
2. [To one zostały twarzą Wysokich Obcasów!](#)
3. [Austin śpi w garażu](#)
4. [Nie jestem z waszego plemienia](#)
5. [Truskawki i popiół](#)
6. [Radość siostry](#)
7. [Olga Tokarczuk i syndrom Waldka D.](#)

Reklama

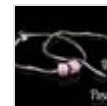


Reklamuj się na  
[WysokichObcasach.pl](http://WysokichObcasach.pl) - kliknij

AdTaily.pl



## OFERTY

**SX120 Swarovski crystal 6106 22mm**CENA: **7.39** zł | [sprawdź](#)**J0226 Korale masa perłowa 8mm hurt**CENA: **2.99** zł | [sprawdź](#)**E6219 Baza bransoletki modulowa**CENA: **6.99** zł | [sprawdź](#)**M2638 Koraliki 56mm drewniane 2szt**CENA: **1.69** zł | [sprawdź](#)**M3160 Koraliki fimo 20mm kula 2szt**CENA: **1.39** zł | [sprawdź](#)**J0125 Korale czerwony siczka hurt**CENA: **5.99** zł | [sprawdź](#)[+dodaj swoją reklamę](#)

**Na skróty:** [Gazeta.pl](#) [Wiadomości](#) [Sport.pl](#) [Biznes](#) [Wyborcza.pl](#) [Praca](#)

**Polecamy:** [Kobieta](#) [Dzieci](#) [Wysokie Obcasy](#) [Moda](#) [Zakupy](#) [Poradnik Domowy](#)

[Przepisy](#) [Ubrania](#) [Diety](#)

[Newsletter](#)[RSS](#)[Widżety](#)

Copyright © Agora SA [O nas](#) [Staże u nas](#) [Reklama](#) [Prywatność](#) [Wszystkie artykuły](#)

[Poleć stronę](#) [Zgłoś błąd](#)

[Licencje](#)